

Sygn. akt I ACa 32/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska SSA Beata Wojtasiak

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2020 r. w Białymstoku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **T. B. (1) i T. B. (2)**

przeciwko (...) **w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 3 grudnia 2019 r. sygn. akt I C 1654/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 2.700 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt I ACa 32/20

UZASADNIENIE

T. B. (2) i T. B. (1), po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagali się zasądzenia od (...) w W. na rzecz każdego z nich kwot po 120.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2017 r. – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią córki w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego.

(...)w W. wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że córka powodów przyczyniła się do szkody w 50% z uwagi na: niezapięcie pasów bezpieczeństwa oraz świadome podróżowanie z kierowcą znajdującym się w stanie nietrzeźwości.

Podnosił, że wypłacone już powodom kwoty zadośćuczynienia (po 10.000 zł) są w pełni adekwatne do doznanej przez nich krzywdy. Dodał, że także sprawca wypadku wypłacił powodce 5.000 zł tytułem naprawienia szkody.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od(...) w W. na rzecz: T. B. (2) kwotę 39.000 zł i T. B. (1) kwotę 44.000 zł - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 grudnia 2017 r.; oddalił powództwo w pozostałej części; rozstrzygnął o kosztach procesu.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu(...) samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...), kierowanym przez K. I. wracali z dyskoteki: K. B. (zajmowała prawe miejsce na kanapie tylnej i nie korzystała z pasa bezpieczeństwa) oraz J. K. (obecnie I.), M. K. i P. I.. Wskutek błędów popełnionych przez kierującego, samochód utracił stateczność kierunkową, przesuwając się w poślizgu przemieścił się na lewą stronę jezdni, po czym uderzył przodem w skarpe przydrożnego rowu po lewej stronie. W efekcie tego uderzenia samochód obracał się wokół osi pionowej w lewą stronę jednocześnie przemieszczając się wzdłuż osi jezdni. Wskutek tego K. B. przemieściła się w kierunku szyby drzwi tylnych prawych, a w chwili kontaktu prawego boku auta z podłożem jej głowa znalazła się pomiędzy przednią ramką szyby drzwi tylnych prawych i podłożem. Doznane obrażenia głowy skutkowały jej śmiercią. Pozostali uczestnicy zdarzenia nie doznali istotnych obrażeń ciała.

Sprawca, który pierwotnie zbiegł z miejsca wypadku, w tym samym dniu o godzinie 11:59 został zbadany alkometrem. Wynik badania był negatywny.

Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem wyrokiem z 31 maja 2006 r. uznał K. I. za winnego tego, że w dniu (...)w pobliżu miejscowości S. woj. (...) nieумыślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki A. nr rej. (...) nie zachował należytych środków ostrożności i nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, zjechał na prawe pobocze a następnie wjechał do rowu po lewej stronie jezdni, uderzając w przydrożny słupek oraz rosnące tam zarośla, czym nieумыślnie spowodował u K. B. obrażenia ciała skutkujące jej śmiercią, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia i za to na mocy 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat. Dodatkowo na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody w części poprzez zapłatę na rzecz T. B. (2) kwoty 5.000 zł (sygn. akt II K 177/06).

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym – polisa nr (...) (okoliczność bezsporna).

W dacie zdarzenia K. B. miała 19 lat i we wrześniu rozpoczęła naukę w klasie IV technikum. Po ukończeniu szkoły średniej planowała podjąć studia farmaceutyczne, aby w przyszłości pracować w aptece prowadzonej przez matkę. Mieszkała z siostrą na stacji w B., ale co weekend przyjeżdżała do domu rodzinnego, gdzie m.in. pomagała rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Śmierć córki uruchomiła u powodów proces żałoby, który został ukończony bez powikłań. Powodowie regularnie odwiedzają grób córki i z uwagi na traumatyczność przeżycia unikają rozmów na ten temat. Powodowie posiadają jeszcze troje dzieci (dwie córki, które wyszły za mąż i syn, który mieszka za granicą).

Pismem z 31 października 2017 r. powodowie zwrócili się do ubezpieczyciela o wypłatę zadośćuczynień za śmierć córki w kwotach po 100.000 zł. W związku z tym pozwany przyznał im z tego tytułu po 20.000 zł, z tym że świadczenia zostały pomniejszone o 50% z uwagi na przyczynienie się zmarłej do szkody.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Wskazał, że w sytuacji, gdy śmierć córki powodów nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. to najbliższym członkom rodziny zmarłej przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W związku z tym, Sąd ustalając wysokość należnego rodzicom zmarłej zadośćuczynienia zwrócił uwagę na łączące ich silne emocjonalne więzi oraz realne cierpienia wywołane u powodów nagłą, tragiczną śmiercią córki powodów w wypadku komunikacyjnym. Dodatkowo zauważył, że to tragiczne zdarzenie zburzyło również plany na przyszłość, w tym zamierzenie, iż córka po zdobyciu wykształcenia farmaceutycznego, w przyszłości przejmie aptekę prowadzoną przez matkę. Dlatego też uznał, że cierpienia związane z utratą córki, powinna zrekompensować każdemu z rodziców (powodów) kwota po 90.000 zł.

Zdaniem Sądu przeciwko uwzględnieniu powództwa w szerszym zakresie przemawiają wnioski płynące z opinii biegłej z zakresu psychologii, która stwierdziła, że cierpienie T. i T. B. (1) nie wychodziło ponad standardowe przeżycia po stracie dziecka, a tragiczne w skutkach zdarzenie nie zakłóciło w istotny sposób ich funkcjonowania w społeczeństwie. Nie doznali oni uszczerbku na zdrowiu w sferze psychicznej, ani nie musieli szukać pomocy u specjalistów z zakresu psychologii czy też psychiatrii. Powodowie, choć wciąż pamięć o zmarłej córce u nich nie zanikła, nadal normalnie egzystują, pracują, spotykają się z dziećmi i wnukami.

W ocenie Sądu z okoliczności sprawy wynikało jednak, że zmarła w 40 % przyczyniła się do powstania lub zwiększenia szkody (art. 361 k.c.), bowiem podróżowała samochodem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. W efekcie należne powodom kwoty zadośćuczynienia (po 90.000 zł) obniżył do kwot po 54.000 zł, które pomniejszył o kwoty wypłacone już przez ubezpieczyciela (2 x 10.000 zł) oraz sprawcę wypadku (5.000 zł na rzecz matki zmarłej).

Wobec powyższego zasądził od pozwanego na rzecz powódki 39.000 zł, zaś na rzecz powoda 44.000 zł. O odsetkach od zasądzonych kwot orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądzając je od 5 grudnia 2017 r., tj. z upływem ponad 30 dni od daty doręczenia pozwanemu zgłoszenia szkody.

O kosztach procesu postanowił zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia adekwatnie do wyniku procesu.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo na rzecz powódki ponad kwotę 21.000 zł i powoda ponad kwotę 26.000zł - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 grudnia 2017 r. oraz w zakresie roszczenia odsetkowego zasądzonego na rzecz powodów od 5 grudnia 2017 r. do dnia wyrokowania 2 grudnia 2019 r., zarzucając Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. art. 6 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia w kwotach rażąco zaważonych (bazowo po 90.000 zł) i nie uwzględnienie tego, że:

- znaczny upływu czasu od dnia zdarzenia (14 lat) miał wpływ na złagodzenie cierpień psychicznych powodów,
- żałoba powodów po śmierci osoby bliskiej miała charakter niepowikłany i nie doprowadziła do dezorganizacji ich życia powodów oraz nie wywołała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym,
- wysokość przyznanego zadośćuczynienia odbiega od zasądzanego w podobnych sprawach i w efekcie miał łagodzić krzywdę prowadzi do wzbogacenia powodów,
- powodowie nie korzystali z pomocy psychologicznej,
- biegła sądowa nie stwierdziła u powodów żadnych nieprawidłowości w procesie żaloby oraz deficytów w dalszym funkcjonowaniu;

2. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c. przez przyjęcie, że ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu z zapłatą świadczenia już od 5 grudnia 2017 r., w sytuacji, gdy powodowie w toku procesu przedstawili nowe dowody, w tym z opinii biegłych sądowych, mające wpływ na treść orzeczenia.

Wnosił o zmianę wyroku poprzez obniżenie zasądzonego powodom zadośćuczynienia do kwot odpowiednio 21.000 zł i 26.000 zł – z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wyrokowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wstępnie zaznaczyć należy, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, gdzie T. i T. B. (3) – w związku ze śmiercią osoby bliskiej (córci) - domagali się zadośćuczynienia za doznane krzywdy w postaci cierpień psychicznych, zastosowanie mógł mieć wyłącznie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny podziela ukształtowane i utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 OSNC 2011/B poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/2011 OSNC 2012/1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego - Izba Cywilna: z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 OSNC 2010/C poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 537/2010 LexPolonica nr 3917512, z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010 OSNC 2011/B poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/2010 LexPolonica nr 2817828 i z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/2011 LexPolonica nr 3997272).

W orzeczeniach tych bliżej sprecyzowano i rozwinięto pojęcie i charakter tego dobra osobistego oraz przesłanki jego ochrony, przy uwzględnieniu, że treść tego prawa musi być zawsze zindywidualizowana. Wynika z nich również, że Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne udzielenie ochrony w zakresie kompensacji szkód niemajątkowych wynikłych z naruszenia dóbr osobistych na ogólnej podstawie, jaką jest art. 448 k.c. Zgodnie zatem ze stanowiskiem wypracowanym w judykaturze Sądu Najwyższego, odpowiedzialność ubezpieczonego obejmowała także oparte na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych członków rodziny zmarłego.

W orzecznictwie i w piśmiennictwie, w zasadzie zgodnie przyjmuje się, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że powodowie istnienie takiej więzi wykazali.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie była jednak wysokość należnego rodzicom zmarłej zadośćuczynienia. W związku z tym wyjaśnić należy, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. W piśmiennictwie i praktyce sądowej utrwalil zaś się pogląd, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym, mającym za zadanie kompensatę doznanej krzywdy, a zatem nie powinno ono mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia, to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji przez pozwanego ubezpieczyciela, kryteria te zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. W uzasadnieniu wyroku zwrócił on bowiem uwagę na to, że w wyniku tragicznego wypadku drogowego powodowie utracili dziecko, z którym byli silnie związana, tworzyli szczęśliwą rodzinę i mogli liczyć na to, że stan taki będzie trwać jeszcze przez wiele lat. Wbrew zarzutom skarżącego w swoich rozważaniach Sąd nie pominął również kwestii związanych z przebiegiem żałoby, a także adaptacją powodów do nowych warunków, w jakich się znaleźli po śmierci córki. W efekcie tego uznał, że kwotą, która rekompensuje ból i krzywdę po stracie dziecka jest 90.000 zł, nie zaś dochodzone pozwem 120.000 zł.

Niezależnie do powyższego zaznaczyć należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego oczywistym się wydaje, że naruszenie tak silnych więzi, jakimi są te łączące rodziców z dziećmi, zasługuje na wzmoczoną ochronę. Pomijając nawet fakt dramatycznych okoliczności w jakich doszło do śmierci K. B., nie można przejść obojętnie, czy też bagatelizować faktu utraty przez rodziców dopiero wchodzącej w dorosłość córki, z którą niewątpliwie wiązali szereg planów na przyszłość. Wprawdzie z opinii biegłej z zakresu psychologii M. S. wynikało, że żałoba powodów przebiegała bez powikłań, nie korzystali oni z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej, ani nie doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu, co jednak nie umniejsza ich cierpienia związanego z utratą dziecka w wypadku komunikacyjnym. To zaś, że poza bólem i pustką, jakich doznali w związku z tym tragicznym zdarzeniem, nie doznali dodatkowego uszczerbku, a ich cierpienia zostały złagodzone ze względu na upływ czasu, znalazło odzwierciedlenie w jedynie częściowym uwzględnieniu ich roszczenia.

W świetle zaś powyższego, Sąd Apelacyjny uznał, że nie było uzasadnionych podstaw do dokonywania korekty wysokości zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynień.

Nie było również podstaw do korygowania zaskarżonego wyroku w części dotyczącej odsetek. Orzeczenie zasądzające zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, zaś zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem z natury rzeczy bezterminowym, dlatego też przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. 455 k.c. (niezwłocznie) - w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika (podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody) do spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, Lex nr 274209). Oznacza to, że dla postawienia roszczenia w stan wymagalności konieczne jest wezwanie wystosowane przez wierzyciela, zawierające wskazanie żądanej kwoty.

Reguła ta, w zakresie terminu spełnienia świadczenia, doznaje modyfikacji w przypadku, gdy podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest zakład ubezpieczeń. Wówczas termin do spełnienia świadczenia wyznacza regulacja art. 817 k.c. albo art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1153 ze zm.). W przepisach tych ustawodawca zobowiązał ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od daty otrzymania przez niego zawiadomienia o szkodzie (wypadku). Na wypadek, gdyby we wskazanym wyżej terminie nie było możliwe ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości świadczenia, datę wypłaty świadczenia wyznacza termin 14 – dniowy, liczony od momentu, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Ustawodawca wprowadził jednocześnie termin graniczny wypłaty odszkodowania ustalając go na 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Termin ten może być przekroczony tylko wtedy, gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Na gruncie omawianych regulacji wskazuje się na istniejący po stronie ubezpieczyciela obowiązek bezzwłocznego, samodzielnego i aktywnego działania w zakresie ustalenia przesłanek odpowiedzialności oraz badania okoliczności wpływających na określenie wysokości należnego pokrzywdzonemu świadczenia. Zapatrywanie takie wynika z faktu, że będący profesjonalistą na rynku ubezpieczeń, zakład ubezpieczeń jest w stanie sprawnie przeprowadzić postępowanie likwidacyjne we własnym zakresie, korzystając z wyspecjalizowanej kadry. W tym stanie rzeczy, bierność ubezpieczyciela, a w szczególności oczekiwanie na wynik toczącego się postępowania sądowego naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Roli sądu w ewentualnym

procesie upatruje się jedynie w kontroli prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania czy też zadośćuczynienia.

Z akt sprawy wynika zaś, że szkoda wraz z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia została zgłoszona do ubezpieczyciela w dniu 31 października 2017 r. W takiej sytuacji zadaniem pozwanego było ustalenie w terminie miesięcznym podstaw własnej odpowiedzialności oraz jej rozmiarów. W niniejszej sprawie ubezpieczyciel takie działania podjął i dniu 4 grudnia 2017 r. wydał decyzje o wypłacie każdemu z powodów zadośćuczynienia w kwotach po 10.000 zł. Oznacza to zaś, że po tej dacie ubezpieczyciel pozostawał w zwłoce, co do wypłaty pozostałej części zgłoszonego przez powodów roszczenia z tytułu śmierci ich córki.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowił zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. zasądzać od pozwanego na rzecz powódki solidarnie kwoty po 2.7000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

(...)